

PROTOKÓŁ Nr 9/IX/15
II posiedzenia IX SESJI
SEJMIKU WOJEWÓDZTWA OPOLSKIEGO
W DNIU 9 PAŹDZIERNIKA 2015 R.

Obrady II posiedzenia IX sesji Sejmiku Województwa Opolskiego w kadencji 2014-2018 odbyły się w sali konferencyjnej Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach.

Rozpoczęcie: godzina 10.45

Ad 1. Otwarcie obrad. Przywitanie zaproszonych gości.

N. Krajczy, Przewodniczący Sejmiku: otwieram obrady II części IX sesji Sejmiku Województwa Opolskiego, sesji wyjazdowej w Łambinowicach. Rozpoczęliśmy o godz. 8.15 kiedy nasza Komisja Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu – obradowała, aby dzisiaj przyjąć „Apel”, który wszyscy znamy. Będzie przedłożony pod obrady na tej sesji i poddany pod głosowanie. Przed chwilą zwiedzaliśmy teren byłego „stalagu”, także byliśmy przed chwilą na spektaklu „Przerzucane słowa” - w reżyserii pana Andrzeja Czernika.

Chciałem przywitać wszystkich Państwa przybyłych na dzisiejszą sesję. Witam pana Jana Łazickiego, który jest specjalistą ds. Muzeów Martyrologicznych w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Witam pana Waldemara Rataja, pełnomocnika ds. Programowych, który reprezentuje Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zabytków. Witam Andrzeja Bułę, Marszałka Województwa wraz z całym Zarządem Województwa. Witam Państwa Radnych województwa opolskiego, witam Sekretarza Województwa – A. Maciągą, witam dyrektora tego obiektu – CMJW w Łambinowicach, panią dr Violetę Rezler-Wasielewską. Witam panią Iwonę Solisz – Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Zaprosiliśmy także władze powiatu Nysa i Gminy Łambinowice. Zarząd Starostwa Powiatowego w Nysie reprezentuje pan Daniel Palimąka – witamy. Również witam radnych powiatu nyskiego. Serdecznie witam gospodarza tego terenu, Wójta Gminy Łambinowice – pana Tomasza Karpińskiego, Przewodniczącego Rady Gminy – pana Jarosława Gawlika, także radnych gminy Łambinowice. Wszystkim Państwu dziękuję za przybycie. Serdecznie witam Członków Rady CMJW w Łambinowicach-Opolu: panią prof. Danutę Kisielewicz i pana Aleksandra Iszczuka. Witam obecnych dyrektorów Departamentów UMWO, obywateli Opolszczyzny i media.

Ad 2. Porządek obrad II posiedzenia IX sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

N. Krajczy, Przewodniczący Sejmiku: trzy tygodnie temu obradowaliśmy na I części IX sesji i wówczas jej nie zamknąłem, po to - abyśmy dzisiaj mogli obradować na jej II części. W związku z tym zgodnie z regulaminem dzisiaj możemy dalej debatować. Porządek obrad dzisiejszej II części IX sesji wszyscy Państwo radni otrzymali. W związku z tym, że mamy nowy punkt dotyczący „Apelu” to porządek obrad przegłosujemy. Informuję, że *mamy Quorum: obecnych w tej chwili jest 22 radnych województwa i możemy prawomocnie procedować*. Cieszy fakt, że na sali mamy wśród radnych przedstawicieli wszystkich opcji politycznych (Klubów Radnych).

Proszę o przegłosowanie porządku obrad – ponieważ w części II IX sesji – wprowadzamy nowe punkty od 1 do 5, które są kontynuacją I cz. IX sesji.

Głosowanie porządku

*kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem porządku obrad

B.Wierdak, Wiceprzewodniczący Sejmiku: głosowali wszyscy obecni. Za - 22
Porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Ad 3. Informacja dot. funkcjonowania Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu.

N. Krajczy: Proszę panią dyrektor Violetę Rezler - Wasielewską o zabranie głosu.

V. Rezler – Wasielewska, dyrektor Muzeum: przedstawiła **informację – (omówienie i slajdy).** (*Materiał przygotowany na sesję w załączeniu*).

N.Krajczy: dziękuję pani dyrektor za wystąpienie. Mam propozycję do Państwa Radnych. Otóż, żeby ten „Apel” został podjęty (mam nadzieję) jednogłośnie, to chciałbym zaproponować, aby wystąpienia naszych gości i dyskusja odbyły się po podjętym „Apelu”. Czy są głosy sprzeciwu.

R.Zembaczyński: radny wyraził opinię, że wszyscy radni powinni zapoznać się z uzasadnieniem uchwały i „Apelu” przed głosowaniem.

N.Krajczy: uznaję wniosek pana Radnego i wobec tego przechodzimy do realizacji punktu 4.

Ad 4. Wystąpienia zaproszonych gości.

N.Krajczy: Proszę o zabranie głosu Członka Zarządu, pana Grzegorza Sawickiego.

G.Sawicki, Członek Zarządu: Szanowni Państwo, myślę, że aby realizować dzisiejszy program sesji, to proponuję, aby w pierwszej kolejności udzielić głosu naszym gościom, a potem przystąpić do dyskusji, ewentualnie treści „Apelu”. Skłaniam się podobnie jak to zaproponował pan Przewodniczący, aby „Apel” uchwalić przez „aklamację” jeśli byłaby taka możliwość.

N.Krajczy: proszę o zapranie głosu naszego Gościa - pana Jana Łazickiego.

Jan Łazicki – Ekspert z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego: witam wszystkich Państwa, Panie Marszałku, panie Przewodniczący.

Tytuł dla którego tutaj jestem – to jest moja funkcja, którą powierzyła mi Pani Minister – to funkcja koordynatora Programu Ministra - **„Miejsca Pamięci Narodowej”**. Chcę powiedzieć o dwóch rzeczach. **Po pierwsze** o tym, co staraliśmy się zrobić w Ministerstwie i co robimy do tej pory – i tego procesu nie traktujemy „jako zakończony”, żeby pomóc Państwu i pomóc Muzeum w Łambinowicach. **Druga rzecz:** z treścią projektu tego „Apelu” zapoznałem się dopiero dzisiaj, ale spróbuję powiedzieć może nie o tym, czego mi w tym „Apelu” zabrakło, ale jakie informacje z punktu widzenia tych działań, które my staramy się podjąć i podejmujemy – które by nam jeszcze byłyby potrzebne, a których w tym „Apelu” jeszcze nie ma. Będę się streszczał: od kilku lat docierały do nas systematycznie oficjalne sygnały informujące o trudnej sytuacji CMJW w Łambinowicach-Opolu. Pani Minister podjęła decyzję, żeby wyjść naprzeciw potrzebom tego miejsca i innych tego rodzaju miejsc w Polsce i powierzyła mi zadanie przygotowania odrębnego **„Programu Ministra”**. **Taki program po raz pierwszy został uruchomiony w tym roku, czyli w 2015 pod nazwą „Miejsca Pamięci Narodowej”**. Ten rok był rokiem pilotażowym. Nie będę teraz opowiadał szczegółów o tym programie, ponieważ wszystkie informacje są w internecie. Postaram się krótko powiedzieć jakie były cele, jakie do nas dotarły uwagi, także od Państwa, odnośnie pierwszej edycji programu (kształtu tego regulaminu). I co po tych uwagach postaraliśmy się zmienić na rok 2016, aby przynajmniej częściowo uwzględnić zgłoszone wnioski i uwagi. **Ten program miał mieć bardzo precyzyjnie określoną grupę adresatów tzn. samorządowe instytucje kultury opiekujące się miejscami pamięci.** Intencją było to, abyśmy mieli znacznie większą gwarancję (aniżeli w przypadku innych programów), że pieniądze z budżetu państwa będą rzeczywiście szły na ten cel i do tych adresatów, do których z góry zakładamy, że powinny pójść, w tym także do CMJW w Łambinowicach-Opolu. Oczywiście programy i system mecenatu Państwa mające oparcie w ustawie rządzi się swoimi prawami i nie do obejścia jest tryb konkursowy. Natomiast przez precyzyjne zdefiniowanie podmiotów można nieco zmniejszyć ryzyka, które z tym się wiążą. I to się chyba udało, przynajmniej z punktu widzenia CMJW – czyli, że pieniądze trafiły do właściwego adresata. Tego chcieliśmy, był bardzo dobrze przygotowany wniosek dotyczący Muzeum w Łambinowicach-Opolu (najwyżej punktowany wśród wniosków, które dotarły do priorytetu i otrzymał maksymalne dofinansowanie przewidziane w pierwszym roku – tzn. 500 tys. zł na rok 2015. Ale to oczywiście nie wszystko, bo z tym się wiąże szereg innych problemów. Wiadomo, że programy co do zasady mają wymóg wkładu własnego i domyślnie te próg – to jest 50%. My oczywiście doskonale sobie z tego

zdajemy sprawę, że to powoduje, że są pewne podmioty, którym takie programy się przydadają tzn. te, które chcą i mogą szukać nowych sposobów działania, znajdować na to dofinansowanie. Ten system trochę słabiej się sprawdza w przypadku tych podmiotów, które z różnych względów mają ograniczone możliwości kierowania strumienia pieniędzy z innych źródeł (np. prywatnych), a muzea martyrologiczne do takich podmiotów się zaliczają. W tym celu ten próg wymaganego wkładu własnego 10% został ustanowiony jako najniższy ze wszystkich programów. Nie mówię, że to jest sytuacja idealna (ideał to 100% dofinansowania), ale chciałbym zwrócić uwagę, że w tym programie (podobnie jak w innych programach) – jest możliwość 100% dofinansowania, tylko, że Minister musi wyrazić na to zgodę. Na rok 2015 CMJW nie zdecydowało się skorzystać z tej możliwości, natomiast taka możliwość jest. Kolejny problem na który także zwraca Państwa „Apel”- to jest to, że poprzez programy dofinansowuje się konkretne projekty. Natomiast jeżeli są zagrożone same podstawy istnienia jakiejś instytucji, jeżeli są trudności z funduszem wynagrodzeń – to uzyskanie dofinansowania na program, który wymaga od danego podmiotu jeszcze dodatkowych działań i zbierania jeszcze dodatkowych pieniędzy, a w żaden sposób nie rozwiązuje tych podstawowych problemów – to oczywiście sprawia, że poprzez tak skonstruowany program problemów zasadniczych się nie rozwiąże. Dlatego bardzo starałem się, aby lista kosztów kwalifikowanych była szeroka i tak elastyczna, żeby w ramach tego priorytetu mogły być dofinansowane wszystkie działania podejmowane przez samorządowe muzea martyrologiczne. Szczególną uwagę starałem się zwrócić na problem związany z funduszem wynagrodzeń. Te koszty, które mogą być sfinansowane w ramach tego priorytetu w porównaniu do innych programów - są maksymalnie elastyczne. Na rok 2016 jest szansa (bo czekamy na zatwierdzenie programu przez panią Minister), że program będzie ogłoszony i wszyscy będą mogli do niego przystępować. Jest właśnie duża szansa, że na liście kosztów kwalifikowanych znajdą się również czynności i zadania rozliczane na podstawie kart czasów pracy, podejmowane przez pracowników zatrudnionych na umowę o pracę na czas nieokreślony, albo na czas określony. Więc w tym sensie staramy się, że by program był lepszy. I żeby ten priorytet, był pomocny także w samej podstawowej działalności instytucji. Kolejnym problemem jest stabilność, która jest oficjalnie wpisana w cele strategiczne priorytetu. Ponieważ rok 2015 był rokiem pilotażowym, to nie było wprowadzonej możliwości finansowania dwuletniego. A więc na rok 2016 jest szansa, bo mamy w planach wprowadzenie finansowania dwuletniego. Termin składania wniosków do 30 listopada 2015r. Decyzja jest z reguły do końca stycznia 2016r. I wtedy już wiemy, czy wnioskodawcy otrzymują pozytywną informację i czy już na niej mogą polegać w sensie budżetowym o dofinansowanie na rok 2016 i rok 2017. Więc to jest finansowanie w cyklu dwuletnim i tu jest szansa do skorzystania. I ostatnia kwestia, to informacja, że najprawdopodobniej nie będzie podniesiony maksymalny próg dofinansowania jednego wniosku – czyli, że pozostanie kwota 500 tys. zł. Natomiast jest spora szansa, że będzie możliwość złożenia dwóch wniosków do jednego naboru przez jedną instytucję (każdy na 500 tys. zł.). Podsumowując: jesteśmy w trakcie pewnego procesu, nie mówię, że te zmiany, które już uważamy za korzystne muszą być uznane za ostateczne. Wiem, że uwagi z Państwa strony do nas wpływały i tak jak to starałem się przedstawić w miarę możliwości próbujemy nad nimi pracować i próbujemy je uwzględnić. One są dla nas bardzo cenne i tym cenniejsze im bardziej konkretne. I tu chciałbym krótko przejść do kwestii samego „Apelu”, który Państwo przedkładacie. W naszym przekonaniu ten „Apel” o współfinansowanie – współprowadzenie w pewnej części – częściowo jest już realizowany. Mówię tu o współfinansowaniu. Mnie jako koordynatora priorytetu interesowałaby jeszcze bardziej sprecyzowana informacja w ramach tego wszystkiego co wiąże się ze „współprowadzeniem – współfinansowaniem”. Bo współfinansowanie **jest jednym** z istotnych elementów współprowadzenia, **ale nie jedynym**. Np. obowiązek uzgadniania powołań na dyrektora przez wszystkich organizatorów, podobnie każda czynność istotna w takiej zależności (dwóch współorganizatorów). Dla mnie istotną informacją jest, a nie jestem tego pewien na podstawie tego „Apelu” (i nie mówię tego jako krytyki), czy poza tym elementem współfinansowania, jest jeszcze jakiś istotny element współprowadzenia, który w wypadku CMJW w Łambinowicach-Opolu Państwa zdaniem jest potrzebny. Byłaby to informacja ważna. Ja w tym momencie zakładam, że odpowiedź na to jest negatywna. I że tak naprawdę chodzi o współfinansowanie, no ale tej odpowiedzi nie mogę za Państwa udzielić. A byłaby to informacja dla nas ważna. Kolejna kwestia: ten priorytet może funkcjonować tylko wtedy, jeżeli mamy dosyć precyzyjnie określone i rozpoznane potrzeby. Czyli tym lepiej będzie on funkcjonował, im bardziej precyzyjnie one będą zdefiniowane. I w tym momencie z mojego

punktu widzenia jeżeli np. chodzi o CMJW - nie ma informacji, a tego mogą udzielić tylko Państwo. Czyli w jakim zakresie Państwo jako organizator, czyli samorząd województwa mogą (tak żeby to nie stanowiło problemu dla budżetu województwa) bezpiecznie finansować, czy współfinansować CMJW w Łambinowicach-Opolu. Tak jak widziałem na tych wykresach, to dotacja podmiotowa zmniejsza się z roku na rok. Oczywiście wiemy, że to ma określone konsekwencje. Jedną z naszych intencji przy uruchamianiu tego priorytetu jest, aby w miejscach takich jak Łambinowice takie tendencje zahamować. Czy to nam się udało to dopiero przyszłość pokaże, natomiast z mojego punktu widzenia jest pytanie, czy ten słupek, który spada – to czy on ma jakąś barierę, co do której także my moglibyśmy się do odnieść i że my możemy liczyć na to, że organizator (samorząd województwa) tyle może na pewno. Bo wtedy my możemy podjąć pewną pracę. Ale jak się do tego odniesiemy, to oczywiście ja tu nie mogę tego zadeklarować, bo to są decyzje podejmowane na poziomie Ministra. Ale już wtedy mamy pewne dane, nad którymi możemy pracować. Bo w zestawieniu z pewną oceną, o którą też byśmy się chętnie zwrócili „*Jak powinna wyglądać np. obsada etatowa Muzeum*”, która z punktu widzenia organizatora zapewniałaby godne sprawowanie opieki nad tym miejscem. W tym momencie rozumiem, że ta obsada etatowa jest mniejsza niż być powinna. Więc jeżeli możemy zestawić takie konkretne dane, to możemy się już odnieść: pozytywnie, negatywnie, krytycznie – ale możemy nawiązać jakąś dyskusję. I myślę i taki też byłby wniosek z mojej wypowiedzi: że biorąc pod uwagę „rozwój wypadków” - znajdujemy się na tym etapie współpracy z CMJW – że możemy już rozmawiać o szczegółach, których im więcej tym lepiej. Dziękuję

N.Krajczyk: dziękuję Panu za wypowiedź. Właśnie dlatego prosiłem Członka Zarządu G. Sawickiego, aby to wszystko, o co Pan nas pyta – nam powiedział. Myślę, że to wyjdzie podczas dyskusji. Jest jeszcze jedna rzecz: chciałbym panie Dyrektorze, żeby Pan zrozumiał, że samorząd województwa stoi „przed ścianą”. Jesteśmy akurat w powiecie nyskim, gdzie też podobne inicjatywy podejmowano w przypadku Muzeum Nyskiego, gdzie to Muzeum Nyskie tak jakby stało się Muzeum Powiatowym. I po to tutaj chcieliśmy dzisiaj zaprosić panią Minister, aby ten problem tego miejsca, które jest nie tylko Muzeum Jeńców Wojennych dla wielu narodowości – w pewnym momencie nie stało się takim miejscem, gdzie ktoś ewentualnie powie: a dlaczego o tym wcześniej nie mówiliście. Tak jak Pan nas odpytywał z tego „Apelu”. No ja bym bardzo prosił, żeby to jednak nie było w tej formie. Jeżeli mogę, to teraz poproszę panią Prof. Danutę Kisielewicz o zabranie głosu, która jest szefem Rady CMJW w Łambinowicach – myślę, że to wiele wyjaśni.

Prof. D.Kisielewicz, Prezes Stowarzyszenia Przyjaciół CMJW w Łambinowicach-Opolu: od lat kieruję tą „Instytucją” i „Stowarzyszeniem”, które wspiera działalność tego Muzeum w Łambinowicach. Wypracowaliśmy wiele form tej współpracy, przede wszystkim form działalności edukacyjnej, naukowej, wystawienniczej, konserwatorskiej, pozyskiwania sponsorów i w pozyskiwaniu funduszy z tzw. 1 %-a. To co pozyskujemy, to jest niewiele, bo potrzeby są o wiele większe. Widzieliście Państwo tu przedstawione dokonania tej placówki muzealnej, które są olbrzymie przy determinacji pani dyrektor Rezler i załogi, która ciągle się zmniejsza. A trzeba powiedzieć, że w sumie bardzo trudno jest pozyskać dobrego pracownika do tego typu placówki, która wymaga olbrzymiej wiedzy specjalistycznej, którą zdobywa się nie przez jeden rok, ale przez długie lata. I tą załogę trzeba utrzymać. Wiemy również, że to Muzeum boryka się z problemami finansowymi od 2012r. Chciałabym powiedzieć, że także zmienia się koncepcja funkcjonowania tego Muzeum. Dzisiaj muzea, w tym muzea martyrologiczne zmieniają się. Na przykład Muzeum Powstania Warszawskiego, czy ostatnio otwarte Muzeum Katyńskie. A muszę powiedzieć, że my tutaj wcale nie mamy mniej eksponatów muzealnych niż Muzeum Katyńskie, a jaki tam jest rozmach i jakie tam są rozwiązania architektoniczne. Czy my nie możemy sobie pozwolić na nieco lepsze rozwiązania, niż te które mamy obecnie. W związku z tym przy tej zmieniającej się funkcji muzeum – muzea dzisiaj to nie tylko miejsca, które zbierają i gromadzą eksponaty, zabezpieczają i opisują, ale to również zmiana funkcji muzeum. Muzea mają dzisiaj pełnić rolę edukacyjną, wychowawczą, ale również i estetyczną. A my takich warunków nie mamy i bez wsparcia finansowego tego nie zrealizujemy. Muszę powiedzieć, że pani dyrektor i cały zarząd tego muzeum nie siedzieli beczynnianie, nie alarmowali o tym, że sytuacja jest tak trudna,

że zmniejsza się dofinansowanie, bo brakuje pieniędzy w województwie. Pani dyrektor alarmowała o tym stanie także Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Sformułowano w tej sprawie około 20 pism do różnych instytucji, przede wszystkim do Ministerstwa, do Rady Ochrony Walk i Męczeństwa. Również do samego Ministra Bartoszewskiego, do Marszałka. Właściwie to jakieś zrozumienie było, ale efekty niewielkie. Dobrze, że pan dyrektor Jan Łazicki poinformował nas o nowym „Programie”, z którego będzie można korzystać, ale to są przyszłe lata. Plany inwestycyjne, o których mówiła pani dyrektor Rezler wymagają olbrzymich środków do realizacji. Dlatego jako „Stowarzyszenie Przyjaciół CMJW” widzę potrzebę wsparcia finansowego tego Muzeum. I bardzo się cieszę i jestem usatysfakcjonowana „Apelem” przedkładanym tu dzisiaj do uchwalenia, który będzie przekazany odpowiednim instytucjom, które zajmują się kwestią kultury, zwłaszcza na tak bardzo ważnym obszarze wielokulturowym jakim jest Śląsk Opolski. Dziękuję.

A.Buła, Marszałek Województwa: Szanowni Państwo, chciałbym uzupełnić te informacje, które zostały przywiezione z Warszawy i przedstawione przez Pana J. Łazickiego. W tej prezentacji brakuje mi jednej bardzo ważnej rzeczy. Kieruję słowa do pani dyrektor Rezler: pani dyrektor po raz pierwszy Muzeum Jeńców Wojennych otrzymało w tym roku „pół miliona zł.” dofinansowania z Ministerstwa. Ja myślałem, że ja tutaj zobaczę jak te pół miliona zł. zostało rozdysponowane na działania w roku 2015 po to, żebyśmy mogli sięgnąć po „1 milion zł. w roku 2016” i „po milion 2017” - może po kolejne miliony w następnych latach. Ja tego nie zobaczyłem. Dziękuję panu J. Łazickiemu, że wysłuchał Pan głosu Członka Zarządu Województwa, pana G.Sawickiego w Warszawie i pani dyrektor B. Kamińskiej – kiedy prosili o kwalifikowalność kosztów osobowych. Ja za to bardzo dziękuję. Ale ja także to chciałem zobaczyć jak w tych otrzymanych przez Muzeum 500 tys. zł – kształtują się koszty osobowe, ile kosztuje projekt, jak ten projekt będzie wyglądał, jaka jest etapowość realizacji tego projektu. Proszę zauważyć, że w listopadzie br. trzeba będzie składać wniosek na tą część inwestycyjną tego projektu (tak to rozumiem). Więc troszkę jestem poirytowany, że Muzeum nie otrzymało pieniędzy. Przecież Muzeum w tym roku otrzymało 0,5 mln zł. Nigdy Muzeum nie otrzymało z Ministerstwa Kultury takiej dotacji. Dlatego chciałbym, żebyśmy usłyszeli – co dalej z tego pół miliona zł. Szanowni Państwo, pytanie zasadne, bo my możemy sobie na szybko odpowiedzieć, że chcemy współfinansowania, możemy właśnie określić, że nasza dotacja nie będzie mniejsza jak około 1,5 mln zł – jako dotacja podmiotowa. My realizujemy wszystkie wkłady własne instytucji kultury, które mają szansę dostać pieniądze z Warszawy. Tak, że to nie jest tak, że my nie zrealizujemy wkładu własnego. Dzięki państwu radnym prześlemy te pieniądze. Zbliża się termin na złożenie dwóch projektów (dwa projekty po 500 tys. zł.) na 2016 dla tego Muzeum, a my nie wiemy jakie są plany w zakresie tego miliona zł. Więc nie chciałbym tej dyskusji sprowadzić tylko do wniosku, że mało pieniędzy, bo pieniądze są w zasięgu. Trzeba tylko wiedzieć na co konkretnie będą przeznaczone. I na tym spotkaniu dzisiaj chciałbym to usłyszeć. Bardzo proszę o tą kwalifikowalność kosztów, żeby się wsłuchać, aby ta działalność merytoryczna była konkretnie wyakcentowana. My także wspólnie musimy sobie określić współfinansowanie określonej działalności merytorycznej, aby szybciej zrealizować postawione cele. I to Ministerstwo, czy Państwa Rada, czy Narodowe Centrum – powinno określić, że nam w ramach działalności merytorycznej w kolejnych latach 2016, 2017, 2018 itd. zależy „na tym, na tym i na tym”. Wówczas także my (samorząd województwa), czy rada Muzeum odpowiada za to, w rozwiązywaniu jakich problemów uczestniczymy. Szanowni Państwo, cieszę się z kolejnego „Programu”. Na szczęście programy w Ministerstwie Kultury są kilkuletnie. Do końca listopada br. jest nabór wniosków do programu, który się nazywa „Bardzo młoda kultura”. I od razu w tym programie jest określony okres finansowania na trzy lata. Już tutaj deklaruję, że my do tego programu wyznaczymy dwie instytucje samorządowe kultury, które będą się starały o maksymalne dofinansowanie – 900 tys. zł. na każdy projekt (po 300 tys. zł co roku w każdym projekcie, czyli po 600 zł na wsparcie naszych instytucji kultury przez trzy lata).

Podsumowując pytam o te pół miliona zł. dotacji z Ministerstwa – i jakie w związku z tym plany i jaki wniosek będziemy składali w listopadzie. To jest ważne, bo musimy zaplanować środki na wkłady własne w budżecie województwa – na 2016r., czyli w jakiej wysokości mamy partycypować w tych przedsięwzięciach. Dziękuję.

N.Krajczy: proszę panią dyrektor V. Rezler- Wasielewską o udzielenie odpowiedzi.

Violetta Rezler – Wasielewska, dyrektor Muzeum: panie Marszałku, moja wypowiedź była ogólna i tylko dlatego nie znalazły się w niej tego typu szczegóły. Generalnie mówiłam o zdobywaniu przez nas środków finansowych. Dlatego nawet „nie określałam tych 500 tys. zł.” Ale są to pieniądze, które wydajemy w tej chwili na kilkanaście zadań, z których największym zadaniem jest przygotowanie dokumentacji budowlanej dla budynku w Opolu. Następnie drugim i ważnym zadaniem jest urządzenie i inwentaryzacja terenów poobozowych. Generalnie te inwestycyjne rzeczy, to jest koszt 190 tys. zł. A pozostałe pieniądze to są koszty bieżące, działalność merytoryczna, w której ujęte są: wydawnictwa, konferencje, uroczystości rocznicowe, także ten spektakl, który dzisiaj obejrzelśmy – jako element oferty edukacyjnej. To jest także zadanie tworzenia cyfrowej bazy danych (z tej puli na to zadanie została przeznaczona duża kwota). Czyli działania bieżące, merytoryczne – to jest kwota – 370 tys. zł. Na pewno jeden wniosek będzie w całości dotyczył sfinansowania części inwestycji. Czekam do 20 października – mam otrzymać kosztorys tego przedsięwzięcia i wtedy będziemy wiedzieć – jaką część możemy sfinansować z tej kwoty 500 tys. zł. A drugi wniosek (jeżeli będziemy mogli złożyć) – to będzie wniosek na działalność merytoryczną – podobnie jak w tym roku. Czynimy starania i złożyliśmy (póki co) fiskę razem z Muzeum Śląska Opolskiego w ramach *PROGRAMU SPOI i Ś* na remont i modernizację siedzib: CMJW w Łambinowicach i Muzeum na Górze Św. Anny - kwota 12,5 mln zł.

N.Krajczy: dziękuję. Proszę pan Wiceprzewodniczący B.Wierdak.

B.Wierdak, Wiceprzewodniczący Sejmiku: Szanowni Państwo, tak się składa, że od samego początku, czyli od 1998r. jestem radnym województwa. W 1998r. zostaliśmy „obdarowani” jako województwo opolskie „jako jedyne województwo w Polsce” dwoma prezentami. Tymi prezentami były: Muzeum w Łambinowicach i Muzeum Piastów Śląskich w Brzegu. Jak Państwo wiecie problem finansowania Muzeum w Brzegu zostało rozwiązane przez Ministra Waldemara Dąbrowskiego – właśnie na zasadzie współfinansowania. I taki sam „Apel” - panie dyrektorze J. Łazicki – chcemy dzisiaj uchwalić, czyli podjąć w tej sprawie uchwałę Sejmiku Województwa. Także w przypadku Muzeum w Łambinowicach chcielibyśmy pójść tą samą drogą, czyli 80% finansowane z Ministerstwa, a 20% z samorządu województwa. Może się powiat dołożyć, to jest kwestia przyszłościowa, ale to jest cel naszego dzisiejszego spotkania. Jeżeli ten problem rozwiążemy, czyli takiego współfinansowania, to samorząd województwa absolutnie nie myśli odchodzić od współpracy z Muzeum w Łambinowicach. I wtedy te wszystkie środki, które my posiadamy mogą iść w kierunku realizacji szeregu programów merytorycznych. Zapewnienie finansowania tego Muzeum jest naczelnym zadaniem Państwa, bo to Muzeum jest o znaczeniu ponadregionalnym, a nie regionalnym. Myśmy wielokrotnie o tym rozmawiali z Ministrem W. Dąbrowskim, który obiecał nam tego dokonać w drugim etapie. Także z Ministrem B. Zdrojewskim taki projekt był przygotowany, ale niestety pan Minister Zdrojewski dzisiaj jest gdzie indziej. To jest uzupełnienie „Apelu” i myślę, że także odpowiedź dla pana radnego R. Zembaczyńskiego - żeby wyjść z tej sali z konkretnym rozwiązaniem. Jeżeli ten „Apel” zostanie przyjęty przez Ministerstwo, to Muzeum w Łambinowicach ma podstawę do funkcjonowania. Dziękuję.

N.Krajczy: pytam Państwa Radnych, czy już możemy przystąpić do odczytania „Apelu”. Dyskusja już się w znacznej części odbyła, jeżeli będzie konieczne to jeszcze będziemy dyskutować, aby uszanować wolę każdego radnego. Uwag nie ma. Proszę o odczytanie „Apelu”

J. Kotyś, Wiceprzewodniczący Sejmiku: przed odczytaniem „Apelu” chciałbym odnieść się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego B.Wierdaka. Otóż pierwsza część dyskusji dotyczyła „jakby spraw bieżących”, a Apel – odnosi się zarówno do spraw bieżących, jak i do spraw systemowych. Ranga tego Muzeum w Łambinowicach powinna być przez Ministerstwo „podniesiona”.

Tu odczytano pełną treść „Apelu”.

N.Krajczy: proszę przewodniczącego Komisji merytorycznej o opinię.

H.Kołodziej, przew. Kom. Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu: opinia komisji jest pozytywna.

N.Krajczy: czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos. Tak, proszę.

A.Konopka, Wicemarszałek Województwa: Panie Przewodniczący, Szanowni Radni,- kilka dni temu 6 października 2015r. odbyła się na terenie tutejszego Muzeum w Łambinowicach uroczystość z okazji 71. Rocznicy przybycia pierwszego transportu Powstańców Warszawskich do stalagu 334 Lamsdorf. Obecni byli komendanci i powstańcy warszawscy, którzy byli jeńcami tego obozu. W trakcie mojego wystąpienia poinformowałem o tym, że odbędzie się dzisiejsza sesja Sejmiku, że będzie przyjmowany „Apel” o współfinansowanie i współprowadzenie tego Muzeum. Po tej uroczystości kombatanci, powstańcy - bardzo mocno poparli ideę tego „Apelu” ponieważ uznali, że rzeczywiście to Muzeum powinno mieć swoją rangę i swoje znaczenie – aby mogła być zachowana pamięć historyczna o wszystkich, którzy tu przebywali.

N.Krajczy: popierając wszystko, co powiedziała pani Prof. D. Kisielewicz – to wszystko jest bardzo słuszne. I chociaż nie byłem na rozmowach w tej sprawie w Ministerstwie, to wiem, że w kolejce chętnych o pomoc, to Muzeum w Łambinowicach jest gdzieś tam „za tym zakrętem”. Przepraszam, ale to Muzeum powinno być na pierwszym miejscu. Jeżeli my tego nie potrafimy załatwić, to trudno. To w takim razie zrezygnujemy z pewnych rzeczy. Natomiast samorządu województwa nie stać w dobie przepychanki na „city, pity i inne rzeczy” - aby tak ważną dla województwa rzecz „tak traktować”. Tu nie ma żadnej innej alternatywy, nie potrzebujemy żadnego pouczenia, bo jeżeli nie tu, to gdzieś indziej problem załatwimy i wówczas zaprosimy przedstawiciela Ministerstwa, aby z nami wstęę przeciął, tą finansową wstęę – też. Nie takie rzeczy na Opolszczyźnie załatwialiśmy. Opolszczyzna jest mała, ale potrafi sobie dać radę. Tak przegrała Nysa (Muzeum w Nysie), która nie otrzymała wsparcia finansowego z Ministerstwa. Bo okazało się, że na liście był „Brzeg”, a nie „Nysa” i to z różnych powodów. Ja też byłem Przewodniczącym Sejmiku i to wszystko pamiętam. Tak jakoś odpuściliśmy pewne rzeczy, mówiąc, że może kiedyś będzie lepiej.

Proszę panią Iwonę Solisz.

I.Solisz, Wojewódzki Konserwator Zabytków: proszę państwa, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Narodowy Instytut Dziedzictwa i Kultury w ogólnym kanonie szlaków historycznych ważnych dla historii Polski, dla naszego dziedzictwa narodowego – nawet nie uwzględnił takiego Muzeum jak to, takiego miejsca pamięci narodowej – jak Muzeum w Łambinowicach. Miejsca uniwersalnego, jedyne w Polsce i w Europie. Jest tylko Góra Św. Anny – na 41 miejsc na szlaku pamięci narodowej. Dziękuję.

N.Krajczy: my to też widzimy i tak się od tej ściany odbijamy, gdzie praktycznie już niewiele więcej można. Tu zwracam się do Członka Zarządu, pana G.Sawickiego – myślę, że to jest zadanie numer 1, żeby Pan to popilotował.

G.Sawicki, jako radny Sejmiku w ramach dyskusji: dzisiaj mamy uchwalić „Apel”. Pan dyrektor Jan Łazicki w swojej wypowiedzi wyjaśnił pewne rzeczy. My w tym roku byliśmy w Ministerstwie w sprawie współfinansowania i dzielenia większych środków na funkcjonowanie tego Muzeum. Zasygnalizowany program przez pana J.Łazickiego jest programem pilotażowym. U pana dyrektora Millera przekazywaliśmy nasze informacje o zmianie kosztów kwalifikowanych i cieszę się, że to się znalazło. ***Powiedziano nam wprost o współfinansowaniu i współprowadzeniu na ten moment – nie ma takiej możliwości.*** Ale jest możliwość dołożenia większej ilości pieniędzy, trzeba składać wnioski i ile będzie możliwe, to będziemy rozstrzygać pozytywnie na rzecz tego Muzeum. I to już się „zadziało”. W tym wypadku był ten problem, że nie można było zaliczyć kosztów kwalifikowanych tak, jak byśmy chcieli. Ale to się zmienia w tym nowym projekcie i tu projekt wychodzi naprzeciw. I to już jest znaczny krok do przodu. Myślę, że z tymi dobrymi programami, które Muzeum przygotowuje poradzimy sobie tutaj finansowo. Oczywiście gdyby była zmiana na rzecz współfinansowania i współprowadzenia Muzeum, to byłoby to rozwiązanie idealne. ***Ale na ten moment bądźmy realistami i starajmy się wykorzystać to, co nadzień dzisiejszy umożliwia Ministerstwo.***

N.Krajczy: pytam Państwa Radnych, czy możemy przejść do głosowania. Chociaż uważam, że przyjmujemy uchwałę z Apelem przez aklamację, bo chyba na tej sali nie ma osoby, która myśli inaczej. Ale zapytam.

Głosowanie

**kto z radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia „Apelu Sejmiku Województwa Opolskiego do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o współfinansowanie – współprowadzenie Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu”.*

za – 23 przeciw – 0 wstrzym. - 0

Uchwałę podjęto jednomyślnie.

Iwona Solisz, Wojewódzki Konserwator Zabytków: Szanowni Państwo, ja podwójnie podziękuję za podjęcie tej uchwały przyjmującej „Apel”. Mówię podwójnie ponieważ jestem Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków i jestem też Przewodniczącą Rady Muzeum. Nie muszę mówić o randze i o znaczeniu tego miejsca, bo Państwo doskonale wiecie. Sporo na ten temat powiedziano. To jest miejsce pamięci narodowej, jedyne w województwie opolskim – tak wpisane do rejestru zabytków. I jako konserwator zabytków wiem ile starań i prac trzeba włożyć, żeby to miejsce tak wyglądało. To są też zadania, które musi realizować gmina. Przy wsparciu i pomocy Muzeum wiele dobrych działań tutaj się dzieje. Natomiast ewidentnie bez tej uchwały i tego „Apelu” - dalsze działania byłyby jeszcze trudniejsze. Pan Przewodniczący powiedział, że „jesteśmy pod ścianą”, a ja myślę, że Pani dyrektor Rezler nie jeden raz pod tą ścianą już zapłakała, widząc co się dzieje. Państwo także wiecie jaka jest trudna sytuacja w ochronie zabytków, bo one są analogiczne, także trudny budżet Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Ja ze swojej strony nie mogę wspierać finansowo tego Muzeum, zwłaszcza prac remontowych. Tak, że tu wsparcie z Ministerstwa jest priorytetowe i mam nadzieję, że będzie możliwe na różnych płaszczyznach.

N.Krajczy: jednym słowem teraz po wyborach musimy mieć swojego człowieka w Ministerstwie, bo nie ma innego wyjścia.

H.Kołodziej, przewodniczący Komisji Nauki, Edukacji, Kultury i Sportu: tutaj były omawiane modele współfinansowania i współprowadzenia Muzeum. Wydaje mi się, że optymalny byłby proponowany model współprowadzenia i współfinansowania, bo przecież w tym miejscu jak w lustrze odbija się historia lokalna, regionalna, historia krajowa z powstańcami włącznie – ale też historia europejska. Dzisiaj w UE powinniśmy taki model tu w tym miejscu wypracować, który by pozwalał podobne problemy rozwiązywać. Mamy w pełni świadomość, że to poważne zadanie na takim potężnym terenie jest nie do udźwignięcia przez szczebel lokalny i regionalny. Bardzo dziękujemy za to, co tutaj się czyni, ale skala potrzeb jest gigantyczna. Dlatego bardzo wierzymy, że tak jak pan dyrektor J. Łazicki podkreślał, że „to jest Muzeum Centralne” - że ta centralna ranga będzie też podkreślona w tym współprowadzeniu. A jeśli chodzi o model samego listu i przyszłej współpracy to na pewno będzie elementem negocjacji, rozmów i szukania jak najlepszych rozwiązań. Wierzę, że dla tego unikatowego miejsca korzystne rozwiązania się znajdą. To miejsce jest związane z jeńcami wojennymi, ale nie tylko i jest warte poświęcenia mu należytej uwagi. Dziękuję.

N.Krajczy: dziękuję.

Jan Łazicki, przedstawiciel Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego: bardzo przepraszam, tym razem krótko i ad vocem: na wstępie chciałbym przeprosić, jeżeli coś z mojej wypowiedzi zostało zinterpretowane jako „pouczanie”. To na pewno nie była taka intencja. Jeśli to tak zabrzmiało, to jest to kwestia mojego braku doświadczenia z wypowiedziami publicznymi. Byłem w sytuacji pierwszego mówcy i dla mnie ten projekt „Apelu” był tak naprawdę najważniejszym punktem odniesienia, jeżeli chodzi o Państwa stanowisko w tym momencie. Na samym wstępie poprzedziłem to zastrzeżeniem, że w żadnym razie nie chcę, żeby to było wskazywanie na braki tego „Apelu”. Bo „Apel” to jest Państwa suwerenne prawo i nie było moją intencją w żaden sposób krytykowanie tego „Apelu”. Jedynie wskazanie na pewne konkretne dane, które najbardziej nam się przydadzą na dalsze etapy współpracy. Jeszcze raz bardzo przepraszam, jeśli to zostało źle odebrane. Jest jeszcze druga sprawa – może to jest nie najbardziej fortunne, żeby mówić w kontekście akurat tego „Apelu”, tylko chciałbym zastrzec, że z mojego punktu widzenia jako urzędnika zajmującego się miejscami pamięci, jako historyka z wykształcenia i też jako człowieka – nie podejmuję się przesądzania, które z miejsc pamięci narodowej jest najważniejsze, czy które jest mniej lub bardziej ważne. Moim zdaniem tego nie da

się zestawić. A jeżeli popatrzymy na listę tych miejsc, których opiekę wspieramy w ramach priorytetu, to oprócz Opola jest także Treblinka, to też Muzeum samorządowe, czy Muzeum w Rogoźnicy, czy też były niemiecki obóz zagłady w Chełmie. Mamy nadzieję, że przez „Priorytet” uda się wesprzeć opiekę nad takimi miejscami jak Piaśnica, czy były obóz koncentracyjny w Krakowie-Płaszowie. Ponieważ padały tu bardzo mocne sformułowania, że to jest na pewno miejsce najważniejsze, to powiem: ja nie krytykuję takich wypowiedzi i nie przeciwstawiam się. Ja tylko mówię, że z mojej perspektywy ja bym się czegoś takiego nie podjął. I to w żaden sposób nie oznacza pomniejszania rangi miejsca Muzeum w Łambinowicach–Opolu. Bo naprawdę bardzo dużo w mojej pracy staram się temu miejscu poświęcać, myślę z pewnymi rezultatami. I tak nadal będę starał się pracować. Dziękuję bardzo.

N.Krajczy: dziękuję Panu za te słowa. I pozwolę sobie w tym miejscu przekazać uchwalony „Apel” (tak szybko działamy). I proszę, aby Pan zawiózł i przekazał ten dokument na ręce Pani Minister. Chcę tylko powiedzieć, że Ministrowie się zmieniają, a dyrektorzy zostają. Tak, że nadal będziemy z Panem współpracowali.

Proszę pana Waldemara Rataja o zabranie głosu.

Waldemar Rataj, Pełnomocnik ds. Programowych – Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony zabytków: teraz jest mi łatwiej zabrać głos, ponieważ uchwała przyjmująca „Apel” została podjęta. Treść uchwalonego „Apelu” wyraża niezwykle ważny głos, jednogłośnie podkreślający, że władze samorządu zapraszają Rząd do dyskusji na temat statusu tego Muzeum. W ciągu tego tygodnia jestem na Opolszczyźnie i w Opolu po raz drugi, bo tydzień temu uczestniczyłem w pracach w konferencji „Muzeum i samorząd terytorialny”. Potem odbyło się posiedzenie ds. Muzeów przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w którym także brałem udział i sprawy sytuacji muzeów i muzealnictwa województwa opolskiego mieliśmy okazję dosyć gruntownie analizować i poważnie się zastanawiać na problemami. Fakt kryzysu finansowego, który wynika z sytuacji społeczno-gospodarczej województwa jest oczywisty, ale nie tylko. I jeśli mówimy o Muzeum w Łambinowicach (o tym przypomniał Wiceprzewodniczący B.Wierdak jak to wyglądało od początku), to musimy sobie zdawać sprawę z wcześniejszej *dużej przypadkowości* rozdysonowania tych instytucji. Znam to, bo pracowałem w Zespole prof. Michała Kuleszy, potem w Zespole Premiera Jerzego Buzka i wiem jakie były koszty tej reformy w zakresie podejmowania tych decyzji. We wszystkich innych dziedzinach jak edukacja, ochrona zdrowia, czy drogi – samorządy pilnowały tych spraw i domagały się odpowiednich regulacji, ustalenia kosztów, dbały o standardy. Bo to był trudny dialog pomiędzy samorządami i rządem i to regulowano w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Ale w sprawach dziedzictwa i kultury samorządy odpuszczały *„tą sprawę”*. W ogóle w Polsce uważało się że sprawa kultury i dziedzictwa - to jest *„sprawa ostatniego odśnieżania”*. No i to tak mamy. Ale jednak w ostatnich latach sprawa nabrała znaczenia. Ja reprezentuję Narodowy Instytut Muzealnictwa, który powołał Minister B. Zdrojewski m.in. po to, żebyśmy zaczęli tą sprawę „sytuacji muzeów” - poddawać ponownie *„takiej zasadniczej diagnozie”*. Powstał raport i założenia do „Strategii Rozwoju Muzealnictwa”, ale również dwa lata temu powołano komisję – *„Konferencja Stała – Muzeum i Samorząd Terytorialny”*. Właśnie zdano sobie sprawę, że nie można tej oceny, tej diagnozy, ale także i przyszłych decyzji przygotowywać w gabinetach, przy biurkach ekspertów. Bo to jest decyzja, która musi być wypracowana z udziałem zainteresowanych stron. Inicjatorami powołania tej „Konferencji”- jest Polski Komitet Narodowy „Ajkom”, instytucja o charakterze międzynarodowym: są w niej: Stowarzyszenie Muzealników Polskich i krajowe organizacje samorządu terytorialnego (powołały ją wspólnie). Zwróciły się do Prof. Jerzego Stępnia, który współtworzył polskie reformy (istotny udział w reformie z 1998r.), który zna doskonale tą sytuację (także był prezesem Trybunału Konstytucyjnego). Ma pracować w roli arbitra i mediatora i będzie mógł przystąpić do tej pracy. Taką deklarację złożył tydzień temu. Nasz instytut uczestniczy w tych pracach. W związku z tym ma być przygotowany **„Raport o stanie instytucji muzealnych i muzealnictwa województwa opolskiego”**. Mówię o tym dlatego, że ta sytuacja i też Państwa dzisiaj przyjęty „Apel” jest jakby we właściwym momencie. Zachęcam do tego, zwłaszcza, że pan Grzegorz Sawicki był w kontakcie z panem Prof. Jerzym Stępnem, który w tym bardzo właściwym momencie – powinien poznać „Stanowisko Sejmiku Województwa Opolskiego”. To jest już oficjalne stanowisko władz samorządu województwa opolskiego i ono musi także wpłynąć na ocenę w tym zakresie i ten „Raport”, który ma powstać.

Słyszeliśmy tu, że podobnych instytucji w kraju jest więcej. Ale kondycja instytucji, w tym także muzealnych zależy od ogólnej kondycji społeczno-ekonomicznej regionu (województwa). I jeżeli kondycja instytucji jest trudna i jeśli temu nadajemy charakter wykraczający poza funkcje lokalne, czy regionalne, to musimy mieć tego świadomość, że zależy to od kondycji społeczno-ekonomicznej danego regionu. Krótko mówiąc (tak na zdrowy rozum), to będzie decyzja polityczna. W związku z tym takie decyzje także muszą być przygotowane w gremiach do tego powołanych. Wydaje mi się, że ta „Konferencja” ma taki charakter. I ona ma stanowić pewnego rodzaju uprawnioną procedurę, łącznie z udziałem Krajowej Organizacji Samorządu Terytorialnego, w której także są silni Państwa sojusznicy, jak Pan Andrzej Porawski, który jest sekretarzem komisji po stronie samorządowej. Tak więc najpierw trzeba poinformować o problemie pana prof. Jerzego Stępnia, także mój Instytut będzie wspierał te prace od strony merytorycznego przygotowania. Dziękuję.

N.Krajczy: czy ktoś chciałby zabrać głos. Nikt.

Zamykam obrady II części IX sesji Sejmiku Województwa Opolskiego w dniu 9 października 2015r.

Obrady zakończono o godz. 13.00

Protokołowal:

Marian Wójcik

Sekretarz obrad:

Radny Ryszard Kuchczyński